

Prenumerata przyjmują:

W Krakowie: Administracja „CZASU”... W Łowiczu: Agencja „CZASU”... W Warszawie: Agencja „CZASU”...

CZAS

Prenumerata wynosi:

Table with 3 columns: na cały rok, na kwartał, na 1 miesiąc. Rows for Kraków, Łódź, Warszawa, Poznań, Wrocław, Głogów, Lublin, Białystok, Kijów, Petersburg, Moskwa.

Kraków 10 maja.

Przegląd Polityczny.

Powtórzyć dziś znów musimy, że uroczystości weselne wiedeńskie postawiły na drugim planie politykę wewnętrzną...

Agence russe podaje słusznie w wątpliwość doniesienie o przyjęciu przez Papieża protestacji wysłanych od pewnej liczby Polaków...

Z powodu doniesienia Moskowskich Wiadomości, że rokowania z Watykanem zmierzają do ustanowienia nuncjatury w Petersburgu...

Pol. Corr. donosi zaś z Petersburga: Oczekiwany przyjazd nuncjusza papieskiego z powołaniem wstąpienia na tron Aleksandra III...

Z Petersburga dowiaduje się Pol. Corr. pod dniem 8 b. m., iż powszechnie tam twierdzą, że raporty senatorów wysłanych dla śledztwa...

Parlament niemiecki odroczony został na tydzień, lubo niebrak przedmiotów obrad. Przed Zielonemi Świątkami zostanie na przeto tylko dwa tygodnie...

Zatargi między Radą municypalną paryską a prefektem policji Andreux spowodowały ministra spraw wewnętrznych do wnieścia w Izbie...

Oświadczenia złożone przez ministra Balthémy de St. Hilaire posłom angielskim i włoskim, powtórzone były w obu dotyczących parlamentach jako dowód...

W ostatnich czasach wiele dostojestw i oznak szlacheckich spłynęło na Polaków, zaczawszy od nominacji czterech członków Izby wyższej...

wystąpienia, za którym poszłyby potem twarde warunki pokoju. Natomiast Niemcy, Austria i Rosya stoją zdala kwestyji tunetańskiej...

Journal officiel z d. 8 b. m. ogłosił ustawę powszechną o cła celnej. Temps mniema, że wszystkie traktaty handlowe Francji będą w tym dniu wypowiedziane...

Z powodu wzmianki Daily News, iż Anglia nie otrzymała okólnika rosyjskiego...

Dotychczas wniesiono w Irlandyi w skutku zawieszenia prawa habeas corpus, 51 osób. Oświadczenie Parnella, iż członkowie irlandzcy parlamentu...

Obrońca Jana Mosta, Sullivan, zażądał od sądu odroczenia procesu do przyszłej kadencji sądów przysięgłych...

Dnia 8 b. m. wyjechała z Cetyni do Petersburga deputacja złożona z dziesięciu szeregów...

W ostatnich czasach wiele dostojestw i oznak szlacheckich spłynęło na Polaków, zaczawszy od nominacji czterech członków Izby wyższej...

Gdyby tylko o honory i ordery chodziło, przemiłobilibyśmy ten objaw zyczliwości Monarchy, uważając odznaczenia za rzecz czysto osobistą...

Chwila atoli ogłoszenia tych nominacji i wybór osób wskazują, że głębsza hierarchia myśli rządu...

Ta sama intencja polityczna, ten sam trafny wybór chwili i osób odznacza i inne nominacje. Wypróbowały Polaków w pasach parlamentarnych...

Ozdobił Cesarz mężów i mniej znanych w stolicy państwa, ale znanych i szanowanych w kraju. Nie szukali oni dla siebie żadnych godności...

szarda, Clama i Tonnera imieniu, że wskutek oświadczenia trzech posłów z lewicy również na dziś zrzekają się głosu.

Wysokie dekoracje udzielone świeżo mężom jak b. prezydentowi, a dziś marszałkowi sejmowi i prezesowi Koła polskiego w Radzie państwa...

Nie będziemy się zatrzymywać przy każdym nazwisku, choć spotykamy tam oznaki uznania dla wpływowych posłów i gorliwych obywateli...

Nie o godności tu chodzi: do życia dworskiego nie jesteśmy wdrużeni, ani zrównoważyć zdołamy na tem polu możnej arystokracji...

KOESPONDENCYA „CZASU”

Wiedeń 6 maja.

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 10 min. 20.

Z ministerstwa skarbu nadeszło zawiadomienie że ustawa o stęplu od kart została sankcyj.

Projekt ustawy o kosztach artystycznego przyodrobienia gmachu parlamentarnego przekazano w pierwszym czytaniu komisji budżetowej.

W dalszym ciągu szczegółowej dyskusji nad budżetem, mianowicie nad etatem wydatków na sprawy wyznaniowe...

Minister oświecenia bar. Conrad przyznaje, że skład Rady jest taki, ale mniema, że skład ten nie ma wpływu na podział wsparć skarbowych.

Pos. Haase stara się usprawiedliwić Radę. Poczem przyjęto wymienione wczoraj sumę wydatków...

Minister oświecenia bar. Conrad: Już przedwczoraj pytano o istotę przyszłej zmiany z uniwersytetem praskim...

Minister oświecenia bar. Conrad: Już przedwczoraj pytano o istotę przyszłej zmiany z uniwersytetem praskim...

Minister oświecenia bar. Conrad: Już przedwczoraj pytano o istotę przyszłej zmiany z uniwersytetem praskim...

Minister oświecenia bar. Conrad: Już przedwczoraj pytano o istotę przyszłej zmiany z uniwersytetem praskim...

Minister oświecenia bar. Conrad: Już przedwczoraj pytano o istotę przyszłej zmiany z uniwersytetem praskim...

Minister oświecenia bar. Conrad odpowiada, że nadanie praw zakładu publicznego zawieszono...

Pos. Tonklich w polemice z wczorajszymi wywodami Teuschla obstaruje przy żądaniu, aby w szkołach więcej uwzględniano język słowiański.

Posel Kallinger wnosi rezolucję wzywającą rząd do zwinięcia gimnazjum państwowego w Bozenu...

Minister oświecenia bar. Conrad odpowiada, że nadanie praw zakładu publicznego zawieszono...

Pos. Wiedersperg występuje przeciw zaprowadzaniu do szkół średnich różnych książek naukowych...

Pos. Haase przemawia za większym rozwinięciem szkół przemysłowych, które w porównaniu z Francją i Anglią...

Posel Weitlof broni ministerstwa handlu przeciw zarzutowi Haasego i dodaje, że Niemcy pod względem szkół przemysłowych...

Posel Stiss przemawia w duchu posła Haasego, nie czyniąc jednak podobnych jak ten posel wycieczek.

Posel Wiedenbura przeciw uwagom posła Haasego broni ministerstwa handlu.

Poczem wydatki powyżej wymienione uchwalono, a tuż potem przyjęto w odpowiadającym im dziale dochodów sumę 25,885 zfr.

Na tem przerwano obrady. Koniec posiedzenia o godz. 4. — Następne w środę.

Sprawy zagraniczne.

Rosya.

(P. Katkow robi swoje). Pomimo najnowszych i, jak się zdaje, pewnych wiadomości, że morderca cara Aleksandra, Hryniewiecki...

(Miny to, czy nie miny?) Nowoje Wremia opowiada, że pewnego razu (oczywiście niedawno) dano znać oberpolcemajstrowi Baranowowi...

(Miny to, czy nie miny?) Nowoje Wremia opowiada, że pewnego razu (oczywiście niedawno) dano znać oberpolcemajstrowi Baranowowi...

(Miny to, czy nie miny?) Nowoje Wremia opowiada, że pewnego razu (oczywiście niedawno) dano znać oberpolcemajstrowi Baranowowi...

(Miny to, czy nie miny?) Nowoje Wremia opowiada, że pewnego razu (oczywiście niedawno) dano znać oberpolcemajstrowi Baranowowi...

(Miny to, czy nie miny?) Nowoje Wremia opowiada, że pewnego razu (oczywiście niedawno) dano znać oberpolcemajstrowi Baranowowi...

(Miny to, czy nie miny?) Nowoje Wremia opowiada, że pewnego razu (oczywiście niedawno) dano znać oberpolcemajstrowi Baranowowi...

(Miny to, czy nie miny?) Nowoje Wremia opowiada, że pewnego razu (oczywiście niedawno) dano znać oberpolcemajstrowi Baranowowi...

(Miny to, czy nie miny?) Nowoje Wremia opowiada, że pewnego razu (oczywiście niedawno) dano znać oberpolcemajstrowi Baranowowi...

rodowości i są kosmopolitami, a więc pochodzenie ich z tego, lub owego narodu najmniejszego znaczenia mieć nie może.

(Jeszcze proklamacje). Mosk. Wied. piszą: „Z 23 na 24 kwietnia w nocy, na domach, magazynach i budynkach warsztatowych Stacji kolei żelaznej w Kremenczgu i Krakowie...

(Jeszcze rozruchy anti-żydowskie). Głosowi donoszą, pod d. 1 maja, że kijowski jen. gubern. Drenteln uznał potrzebne wydać do Korsunia i Smily dwa bataliony piechoty...

(Zniesienie publicznego wieszania). W Petersburgu sierach najwyższych, jak donosi Porjadok, wynika myśl sniesienia raz na zawsze publicznej egzekucji...

O prawdziwym Kobyzewie — Porjadok otrzymał następującą wiadomość. Mieszka on obecnie w Woroneżu i zajmuje się furmanstwem...

Teraz bracie, bez paszportu nie robić nie można i koszty ciężkie, a przeto będziemy spokojniejsi o nasze? Nazajutrz Kobyzew przyniósł swój paszport do mieszkania panów...

Teraz bracie, bez paszportu nie robić nie można i koszty ciężkie, a przeto będziemy spokojniejsi o nasze? Nazajutrz Kobyzew przyniósł swój paszport do mieszkania panów...

Teraz bracie, bez paszportu nie robić nie można i koszty ciężkie, a przeto będziemy spokojniejsi o nasze? Nazajutrz Kobyzew przyniósł swój paszport do mieszkania panów...

Teraz bracie, bez paszportu nie robić nie można i koszty ciężkie, a przeto będziemy spokojniejsi o nasze? Nazajutrz Kobyzew przyniósł swój paszport do mieszkania panów...

Teraz bracie, bez paszportu nie robić nie można i koszty ciężkie, a przeto będziemy spokojniejsi o nasze? Nazajutrz Kobyzew przyniósł swój paszport do mieszkania panów...

Teraz bracie, bez paszportu nie robić nie można i koszty ciężkie, a przeto będziemy spokojniejsi o nasze? Nazajutrz Kobyzew przyniósł swój paszport do mieszkania panów...

Teraz bracie, bez paszportu nie robić nie można i koszty ciężkie, a przeto będziemy spokojniejsi o nasze? Nazajutrz Kobyzew przyniósł swój paszport do mieszkania panów...

Teraz bracie, bez paszportu nie robić nie można i koszty ciężkie, a przeto będziemy spokojniejsi o nasze? Nazajutrz Kobyzew przyniósł swój paszport do mieszkania panów...

Teraz bracie, bez paszportu nie robić nie można i koszty ciężkie, a przeto będziemy spokojniejsi o nasze? Nazajutrz Kobyzew przyniósł swój paszport do mieszkania panów...

Teraz bracie, bez paszportu nie robić nie można i koszty ciężkie, a przeto będziemy spokojniejsi o nasze? Nazajutrz Kobyzew przyniósł swój paszport do mieszkania panów...

Teraz bracie, bez paszportu nie robić nie można i koszty ciężkie, a przeto będziemy spokojniejsi o nasze? Nazajutrz Kobyzew przyniósł swój paszport do mieszkania panów...

Teraz bracie, bez paszportu nie robić nie można i koszty ciężkie, a przeto będziemy spokojniejsi o nasze? Nazajutrz Kobyzew przyniósł swój paszport do mieszkania panów...

Teraz bracie, bez paszportu nie robić nie można i koszty ciężkie, a przeto będziemy spokojniejsi o nasze? Nazajutrz Kobyzew przyniósł swój paszport do mieszkania panów...

Teraz bracie, bez paszportu nie robić nie można i koszty ciężkie, a przeto będziemy spokojniejsi o nasze? Nazajutrz Kobyzew przyniósł swój paszport do mieszkania panów...

Teraz bracie, bez paszportu nie robić nie można i koszty ciężkie, a przeto będziemy spokojniejsi o nasze? Nazajutrz Kobyzew przyniósł swój paszport do mieszkania panów...

Teraz bracie, bez paszportu nie robić nie można i koszty ciężkie, a przeto będziemy spokojniejsi o nasze? Nazajutrz Kobyzew przyniósł swój paszport do mieszkania panów...

twierdzenia, że znalezienie podziemia, są starami, zapomnianymi kanałami, jak się zdaje, powątpiewać.

Ratyfikacji traktatu rosyjsko-chińskiego, jak donosi Moskowskiej Telegraf, spodziewają się lada dzień w Petersburgu. Mianowicie oczekują o tem wiadomości z poselstwa rosyjskiego w Pekinie, co gdy nastąpi, stojąca dotychczas na wodach wschodnich flota rosyjska pod dowództwem admira. Lesowskiego, ma być odwołana napowrót do Europy. Pokojowej tej pewności sprzeciwia się jednak wiadomość, podana przez Mosk. Wied., jakoby w sferach dyplomatycznych w Petersburgu panowało obecnie przekonanie, że polityka Chiny w stosunku do Rosyi musi w tych czasach ulec zmianie na gorsze, a to w skutek niedawnej śmierci Cisarowej rejentki, która zawsze i wszędzie umiała paraliżować dążności antyrosyjskiej, wojowniczej partyi w Chinach, która z trudnością zdziwić się zgodzi na warunki traktatu o Kuldze.

Z Petersburga piszą do Dziennika Poznańskiego pod d. 6 b. m. co następuje: „Kilka dni temu przyjechał Car w Gatozinie różne deputacje, pomiędzy temi była i z gubernii mohilewskiej. Pomiędzy deputatami byli i Polacy, mianowicie Włodzimierz Ciechanowicki i Sianożęcki. Oprócz szlachty należeli do składu jej mieszczanie, włościanie i żydzi. Kiedy cała ta deputacja stanęła przed Melikowem, ten nikomu nie podawał ręki, z góry oświadczył jej, że taka znaczna liczba osób nie potrzebuje być na audyencyi, dość aby tylko przed Carem stanęła szlachta. Tak więc tylko marszałek gubernialny Titko, kilku szlachty Rosyan i owi dwaj nasi rodacy udali się na drugi dzień po audyencyi u Melikowa do Gatozyna, który jest trzecią stacją od Petersburga w kierunku do Warszawy. Tam przybyli rano. Powozy dworskie zabrały ich do pałacu. Oświadczone im, że do swej dyspozycji mają pięć pokojów, i zapytano ich, co rozkażą dać sobie do jedzenia i picia. Poprosili o herbatę. Wreszcie w południe poprowadzono ich przed Cara i Carową. Car wysłuchał przemówienia marszałka gubernialnego i na nie nie odpowiedział, po kolei każdego przedstawionego sobie zapytał: Czy pan służył t. j. czy zajmował jaki urząd? Zapytany na ten sposób jeden z marszałków powiatowych, Rosyanin, powodził, że jest marszałkiem powiatowym. Czy z wyboru, zapytał Car. Nie Wasza carska Mość, odpowiedział zapytany. Na to car parol czoło i powiedział: Ach! zapomniałem, że tam jeszcze... i niedokładnie zdania podszedł do Ciechanowickiego, który na takie samo zapytanie odpowiedział: Nie służyłem, lecz byłem marszałkiem powiatowym w wybor 6 w. A od kiedy pan nie służył? — Od r. 1863. Zmarzył się Car i widocznie, czy rozgniewany, czy oburzony, poszedł dalej. Narazicie obszedłszy wszystkich, wyszedł i na tem się skończyła audyencya. Deputaci wrócili do swych pokojów, gdzie zaraz przyszedł adiutant przepraszając ich, że ponieważ nie spodziewano się tylu osób, więc nie mogą im służyć gorącem, lecz zaraz dadzą im zimne jedzenie. Tymczasem w sąsiednim pokójku ustawiła deputacja z Tambowskiej gubernii i słychać było, jak głośno domagała się madery i szampana — bo gdzież mamy pić dobre wino, jeśli nie u Cara — mówili. Po przekąszeniu powrócili wszyscy do Petersburga.

**Kronika miejscowa i zagraniczna.**

**Kraków 10 maja.**

Inimnacja wzorazjąca na uczczenie zaślubin arcyksięcia Rudolfa była w mieście naszym ogólną, zarówno w budynkach rządowych, jak miejskich i prywatnych, a to bez niczegoj bezpodstępnego wedawania. Sukienicnie obstawiono były dokoła na gyzmasach szereg lamp, również Brama Floryjańska oświetlona była lampami całym frontem od strony miasta. W najdalszych nawet zakątkach miasta okna mieszkań były oświetlone i to w odwie transparenta jaśnieli. Ctery orkiestry wojskowe wygrały cap strzyk i grały przed domami nacelników władz kraj rządowych jak autonomicznych oraz przed mieszkańkiem ks. Wirttemberskiego.

Dziś, jako w uroczysty dzień zaślubin Arcyksięcia Następcy tronu z królową Stefanią, odprawionem zostało nabożeństwo pontyfikalne w kościele na Wawelu, na którym były obecne władze cywilne i wojskowe, korporacje miejskie i straż ogniowa w paradzie. Równocześnie odprawionem zostało nabożeństwo na tę samą intencję w kościele N. P. Maryi i w kościele Ś. Anny, gdzie zgromadzona była cała młodzież, która w dniu dzisiejszym ma rekreacyę.

Po nabożeństwie składaly władze zyczona dla najdosłojniejszej pary Nowozasłużonych, delegatowi Namiestnicowi hr. Badeniemu.

— Wystawa obrazu Hipolita Lipińskiego ofiarowanego N. Panu, otwarta będzie we czwartek w osobnej sali w Sukiennicach od ulicy Krakwej. Rada powiatowa krakowska przeznaczyła czysty dochód z tej wystawy w jednej części na pomnik Mickiewicza, w jednej na Internat Krakowski dla kandydata stanu nauczycielskiego, oraz w jednej trzeciej części na Towarzystwo Weteranów.

— Emilia Przewłocka, obywatelka z Królestwa Polskiego, zakończyła tu życie w d. 9 b. m., licząc lat 60.

— Wczoraj policya zwróciła do domu włościan Jana Krupę z Dębowa, tudzież Jana Kamińskiego i Grzegorza Świątkowskiego z Dulabki, w powiecie Jasielskim, którzy nieposiadają ani funduszów na podróż, ani legitymacyi, przybyli tu, w celu emigracyi do Ameryki.

— Usne egzamina dojrzałości w seminarjach nauczycielskich odbędą się z końcem bieżącego roku szkolnego w następującym porządku: w seminarjum nauczycielskiem w Krakowie od 7 do 15 czerwca; w seminarjum nauczycielskiem w Rzeszowie od 4 do 9 lipca; w seminarjum nauczycielskiem w Przemyślu od 11 do 16 lipca; w seminarjum nauczycielskiem w Lwowie od 21 czerwca do 14 lipca; w seminarjum nauczycielskiem w Tarnowie od 30 czerwca do 14 lipca; w seminarjum nauczycielskiem w Tarnopolu od 15 do 20 lipca; w seminarjum nauczycielskiem w Stanisławowie od 22 do 27 lipca.

— Usne egzamina dojrzałości w szkołach średnich rozpoczną się w roku bieżącym: w gimnazjum brodzkim 11 lipca; w gimnazjum brzeszanskim 27 czerwca; w gimnazjum drohobyckim 30 lipca; w szkole realnej jarosławskiej 9 lipca; w gimna-

zym jasielskiem 2 czerwca; w gimnazjum krakowskim 14 lipca; w gimnazjum św. Anny w Krakowie 22 czerwca; w gimnazjum 5tego Jaska w Krakowie 20 czerwca; w szkole realnej krakowskiej 7 czerwca; w gimnazjum akadem. we Lwowie 20 czerwca; w gimnazjum II we Lwowie 15 lipca; w gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie 11 czerwca; w gimnazjum IV we Lwowie 14 czerwca; w szkole realnej lwowskiej 2 czerwca; w gimnazjum nowo-sandeckim 7 czerwca; w gimnazjum przemyskim 21 lipca; w gimnazjum rzeszowskim 1 lipca; w gimnazjum samborskim 16 lipca; w gimnazjum stanisławowskim 19 lipca; w szkole realnej stanisławowskiej 26 lipca; w szkole realnej stryjskiej 8 czerwca; w gimnazjum tarnopolskim 4 lipca; w gimnazjum tarnowskim 27 czerwca; w gimnazjum wadowickim 1 czerwca.

— Rozbój. Tęmi daniemi naszymi nocą nieznani ludzie dom kramarza Leiba Wulkanę w Rycerze dolnej w powiecie Żywieckim, pobili ciężko kramarza i jego żonę rękę przetrzęśli, zrabowali kilkadziesiąt złotych, zegarek, broszkę, korale, odczeł, towar korzenne i nieco towarów lokolowych. Straż bezpieczeństwa ujęła dwóch chłopów z okolicy, podejrzanych o tę zbrodnię.

— Pożar. W Tarnowie zgorzał w niedzielę rano hotel warszawski wskutu zajęcia się mazi nąftowej, którą tam przywieziono na dwóch wozach i przelano jedną beczkę, gdyż ciekła. Energiczna pomoc wstrzymała rozszerzenie się ognia do domów sąsiednich, z których zorzano dachy.

— Dar. N. Pan ofiarował z prywatnej skrzynki swej na kościół gr. kat.: 100 złr. w Karowie w powiecie Rawskim, 80 złr. w Rosochaczu w powiecie Turockim i 50 złr. w Berwinkowej w powiecie Kosowskim.

— Wojna o pupilkę. Sensacyjny wypadek zdarzył się w Warszawie. W piątek przed południem 17-letnia panna Zofia K. w chwili, kiedy wychodziła z kościoła Ś. Anny na Krakowskimi, została porwana przez kilka zgromadzonych przed kościołem osób, wsadzona gwałtem do przygotowanej karety i uwięzioną... Nie była to wcale awantura miłosna, jakby przypuszczać można. Panna Zofia K. jest siostrą i właścicielką wielkiego domu przy ulicy Niecałej. Ten wielki dom i jego intrata sprawiają, że panna od chwili zostania siostrą, ma nad gorliwych opiekunów, którzy wydzierają sobie wzajemnie opiekę i na drodze sądowej pieniąż się o faktyczny jej sprawowanie. Ostatecznie stryj panny pan F. K. zyskał wyroki sądowe, przyznające mu sprawowanie opieki; panna jednak nie chciała się poddać temu orzeczeniu sądów i wolała przebywać nadal na pensyi p. J. To właśnie dało powód do piątkowego wypadku. Policya wdała się w sprawę, która przeszła do cyrkulu, gdzie spisano odpowiedne protokół.

— W Paryżu Towarzystwo filharmoniczne polskie pod dyrekcją p. Z. Seyfrieda dało w przeszłą niedzielę przedstawienie amatorskie, które pomiędzy emigracją spragnioną sceny polskiej prawdziwego doznało powodzenia. Napływ publiczności był wielki. Zakład malarski pana Ciesielskiego choć bardzo obszerny nie był w stanie pomieścić tłoczących się widzów. Przedstawienie rozpoczęło się chórem na cztery głosy „Pieśń wygnania“ po tem nastąpiła komedya w 1 akcie wyjęta ze szkiców emigracyjnych W. Gasztołta „Wieczorek tańcujący“ zawierająca kilka bardzo trafnie narysowanych typów naszej emigracyi w Francyi a zakończyła wiecej komedya Fredry „Nikt mnie nie zna.“ Towarzystwo filharmoniczne dostarczyło bardzo utalentowanych dyletantów, którzy się ze swych ról wybornie wywiązali. Oklaski były też huczne. Na drugi wiecej powtórzono obie komedye u p. W. Gasztołta wobec tłumnych gości, którzy wieczora poprzedniego pomieszczenia znaleźli już nie mogli.

— Dżuma w Mezopotanii. Przed kilku dniami depesza urzędowa z Konstantynopola dała Europie „delikatnie“ do zrozumienia, że dżuma panująca od dwóch miesięcy w niektórych miejscowościach okręgu bagdadzkiego nie jest dotąd przytłumiona i nawet widocznie zagraża rozszerzoniam się, kiedy aż spalić musiano dwie dotknięte nią osady. Rząd rosyjski w tych dniach ogłosił w tym przedmiocie komunikat ze swojej strony. Jeden z korespondentów odesskich podaje następujące o nim uwagi: „Pamiętają wszyscy przerażenie na wiadomość o wybuchu dżumy we Wetzlarze. Czy to pod wpływem wspomnień o dżumie wetałaiskiej, czy też skutkiem nadchodzących wieści przez Konstantynopol i Tyfiz, obawy w Odesie wzrastały w ostatnich dniach tak silnie, że jenerał gubernator, książę Dundukow-Korsakow, uznał za stosowne wstrzymać się od obawy uspokoić. Komunikat rządowy opiera się na wiadomościach nadesłanych z dnia 13 kwietnia od p. Nowikowa, posła rosyjskiego w Konstantynopolu, który zaprzecza istnieniu dżumy w Mezopotanii, lecz stwierdza jej istnienie w bagdadzkim walciejce, w mieście Meszed-Ali, które się jeszcze inaczej nazywa Nedżef. P. Nowikow żaręca, że jakkolwiek dżuma grasuje w Nedżefie silnie, wszelako nie przekroczyła dotąd granic objętych kordonem. Komunikat następnie oznajmia, że w miarę nadchodzących wiadomości od posła Nowikowa i od konsulatów rosyjskich w Azyi środkowej, czynione będą ze strony jenerał-gubernatora odpowiednie ogłoszenia. Ta ostatnia wiadomość jest uspakajająca, daje przecież do myślenia, że dżuma grasuje silnie i że może przekroczyć granice kordonowe“.

— Słynny badacz Afryki, uczony włoski Romulo Gessi, dnia 1 b. m. zakończył życie w Suez. Gessi rodem z Ravenny, w W. Neustadt odbył studia wojskowe, poczem całe życie poświęcił badaniom „ciemnego kontynentu“. Pierwszy opłynął wielkie jezioro środkowo-afrykańskie Albert-Nyanza, odkryte przez Samuela Bakera, a to w r. 1876, w towarzystwie pułkownika Gordona. Otrzymał za to złoty medal towarzystwa geograficznego włoskiego i został członkiem tegoż. W roku 1878 wspólnie z Mateucim dotarł do dorzecza Białego Nilu i Fadzui. Później, obok dzisiejszego gubernatora egipskiej prowincyi Sudanu, Gordona baszy, był jednym z najgorliwszych i najzasłużeńszych wojowników sprawy ludzkości w południowo-wschodniej Afryce, tępiąc z nieubagana energią tyle tam zakorzeniony handel niewolnikami, na którego ciele stał osławiony Sulejman Ziber, który rocznie skupował i sprzedawał do 50,000 niewolników. Podczas rokowania w egipskim Darfurze Gessi i tu wytył niewolnictwo, a rząd chędywa w uznaniu za usług nadal mu tytuł beja, a następnie baszy, w końcu zaś mianował go gubernatorem prowincyi Bahr-Ghazal-Macraza, nad rzeką Gazellą. Gessi zmarł na zgnia gorączkę, której się nabawił w pełnieniu swego urzędu. Rodzina jego mieszka w Tryescie.

**Władomości policyjne.** Straż policyjna przytrzymała: Piotra Zwoliskiego i Samuela Waldmana, za kradzież pieniądzy; Barbarę Dryzowa, Katarzynę Feliksową i Barbarę Bergerow, za kradzież aksamiu w sklepie; Szymona Schmittlingera, poszukiwanego za kradzież; Jana Idzika, za kradzież portmonetki z pionizkami; Antoniego Chromika, za kradzież w służbie, popełnioną w Januszowicach w Królestwie Polskim i zbiegnięciu z takowej; Maurycego Schweigera, byłego buhaltera, za przybranie fałszywego nazwiska Dra Simoniego, z Rygi, oraz udawanie w Galicyi lekarza pod tem przybranem nazwiskiem i wyłudzenie pieniądzy; za pijaństwo 4 osoby.

**Repertuar Teatru.**

— We wtorek 10go: Na uczczenie zaślubin J.C.W. arcyksięcia Rudolfa wielkie przedstawienie galowe: *Lobzowanie, Pan Benet* i obraz allegoryczny z współudziałem całego personalu. Zakończy mazur.

— We czwartek 12go: Komedya *Rozwiedźmy się!* po raz trzeci.

— Wystawa nienastająca Towarzystwa Przyjaciół Sztuk pięknych w Sukiennicach otwarta odczinnem od godz. 11ej do 4ej prócz poniedziałku. — Wstęp w niedziele 15 centów, w dnie powszednie 30 centów.

— Muzeum Techniczno-przemysłowe w gmachu Franciszkańskim otwarte odczinnem od 10ej do 6ej. — Wstęp 20 cent. od osoby. W niedziele od 10ej do 2ej bezpłatnie.

— Gabinet archeologiczny uniwersytetu Jagiellońskiego (*Collegium majus*) zwiędzać można odczinnem od 12ej do 1ej prócz niedziel, świąt i ferj uniwersyteckich.

— Dnia 9go maja pochmurno, zimno, przed południem krupy i deszcz; termometr od 5°0 doszedł do 12°2 C. Barometr wraca w górę; o g. 7ej rano d. 10 stan był 745·8 millim., termometru 3·3 C. Wiatr północny.

— We środę d. 11go maja: Ś. Beatrix p.

**Władomości artystyczne, literackie i naukowe.**

(Z teatru). Donieśliśmy już wczoraj o gościnnie występach p. Rapackiego. Warszawski gość już w tych dniach przybędzie do Krakowa i grać będzie w sobotę 14 b. m. w *Narcyzie Rameau*, w niedziele 15go w *Zbójcach* i we wtorek 17go po raz ostatni w *Safandulach*.

W ostatnich zeszytach *Przełotu bibliograficzno-archeologicznego zamieszczoną* jest praca inżyniera p. Juliana Kozłackowskiego p. t.: „O fabrykach i reaktorach w dawnej Polsce“, zestawiona mozelnie i sumiennie z różnych dawnych i cennych źródeł. Rozprawa ta służyć może wybornie jako ważny przyczynek do bliższego poznania dziejów oświaty w Polsce. Również zamieszcza tenże dwutygodnik niemiecką rozprawę z rykami, napisaną przez p. Kazimierza Stronczyńskiego p. t. „Kilka słów o dawnych pieczęciach w ogólności a w szczególności o dawnych pieczęciach polskich.“

W Paryżu pojawiła się nader ciekawa historyczna publikacya. Są to wyjątki z pozostałych papierów ks. Talleyranda. Wiadomo, że ogłoszenie pamietników słynnego dyplomaty nastąpi dopiero za lat kilka. Dzisiaj ujrzała świat dzienny tylko korespondencya, którą prowadził ks. Talleyrand z królem Ludwikiem XVIII podczas kongresu wiedeńskiego.

W obecnej chwili skierowana jest powszechna uwaga na północną część Afryki, gdzie właśnie się rozpoczął się bój między Francuzami a Tunezańcami, mogący przybrać większe rozmiary. Zwracamy więc uwagę na dzieło wychodzące świeżo w dodatku do *Wędrownicy* p. t.: *Obrazki z życia północno-wschodniej Afryki*, napisane przez p. Jana Finkelhausa. Żywyimi barwami skrośła autor dłuższy pobyt w Algierji i Kabylii, krajach jak wiadomo ucywilizowanych przez Francuzów, a opis swój przepłata wielu zajmującymi i charakterystycznymi spostrzeżeniami.

Spis dzienników Haasensteina & Voglera. Zna na powszechnie ekspedycya ogłoszeń dziennikarskich Haasensteina i Voglera w Wiedniu, istniejąca już blisko 30 lat, posiada właśnie w obieg 20 wydanie swego cennika ogłoszeń i spisu gazet całej kultuźskiej. Spis ten pracowicie i starannie zebrany stanowi rodzaj przewodnika i poradnika dla fabrykantów, przemysłowców, kupców, wogóle dla osób, które zmuszone są do częstego ogłaszania swych wyrobów. Katalog zamieszcza dotyczące dzienniki, cenę ogłoszeń i liczbę nakładu według podania samych dzienników. Firma Haasensteina i Voglera (właściciele O. Maass) posiada swa biura w Wiedniu, Pradze i Poczpie, prócz tego zaś mnóstwo filij i agencyj we Francyi, Niemczech i Szwajcaryi.

Treść dodatku do N. 18 *Messenger de Vienne*, La Semaine littéraire et économique:

*Programme officiel des fêtes du mariage de l'archiduc Rodolphe; Mariage de l'archiduc Rodolphe; l'arrivée de la princesse Stéphanie; Douleur de la séparation, poésie de Sigismund Krasiński; traduit par Silvestre Grandjeu; Le bloc de marbre, nouvelle par François Coppée; Beau-arts: L'été de Hans Makort, par Alfred de Wurzbach, traduit par Auguste Dietrich; Echos de partout; Partie financière par S. Sigismundi; Cours de la Bourse de Vienne.*

**Gospodarstwo handel i przemysł.**

**Wiadomości**

z biura Izby handlowo-przemysłowej krakowskiej o targu zbożowym na Baranie i Kleparzu dnia 9 i 10go maja.

Dowóz zboża na wczorajszy targ na Baranie był niewielki, wynosił zaledwo 600 korgy zboża po większej części pszenicy, innych produkt w niewielkiej ilości. Ceny innych produktów utrzymały się z ostatniego targu, proso zaś o 1 złp. wyżej.

Placono za pszenicę na 237 funtów od 57— do 62— złp., żyto na 227 funt. od 52— do 56— złp., jęczmień na 202 f. od 30— do 34— złp. groch na 250 f. od 40 do 48 złp. owies na 138 f. od 37— do 41 złp., jagły na 250 funt. od 60 do 64 złp.

Targi zbożowe na Kleparzu z braku zgrażni cznych kupców, bywały coraz słabsze, przez co i obrót bywa niewielki. To też przebieg dzisiejszego targu był mdły, pokup niewielki, a ceny zboża z wyjątkiem pszenicy, która utrzymała się z ostatniego targu uległy spadkowi. Żyta dowóz był dość znaczny, a chęć kupna niewielka; placono je o 15 cent. niżej, tak samo jęczmień i owies.

Nasiona strączkowe prawie żadnej nie uległy zmianie.

Zakupno jak zwykle odbywało się po większej części na miejscowe potrzeby, na wywóz pokup był niewielki.

Placono za pszenicę żółtą na 100 kilogramów od 10·75 do 12·10 złr., czerwona od 11— do 12·40 złr., pszenicę białą od 12— do 12·50 złr., żyto piękne od 11— do 11·25 złr., — poślednie od 10·60 do 11— złr., jęczmień piękny od 8— do 8·20 złr., — pośledni od 7·50 do 8— złr., owies od 7·40 do 8— złr., groch od 8·25 do 9·50 złr., tatarak od 7·50 do 8·25 złr., proso od 7— do 7·50 złr., fasolę od 9·50 do 12·50 złr., jagły od 11— do 12·50 złr., rzepak od 6— do 7— złr., wykę od 6·50 do 7— złr.

**Zjazd delegatów Towarzystwa okregowych w Krakowie.**

Doprowadzony do pewnego stopnia rozwój Towarzystwa okregowych wymaga znoszenia się komitetu Towarzystwa rolniczego z temi Towarzystwami w ważniejszych kwestjach. Nadejście pory, w której wnioski o subwencye do ministerstwa podawać nalezy, dało komitetowi powód do zwolania delegatów Towarzystwa okregowych na dzień 2 maja r. b. Obok licznego zgromadzonego komitetu zebrał się w dniu przeznaczonym delegaci Towarzystwa wadowickiego pp. Sławiński i Seeling, wielickiego pp. Benoś, Lippoman i St. Zeleński, tarnowskiego hr. Jan Stadnicki i Krasiński, bocheńskiego pp. Struszkiewicz, Zelechowski i Włodek, Sandeckiego p. Wi. Żuk Skarszawski, mieleckiego pp. hr. Broza, hr. Jan Tarnowski i Studnicki, jasielskiego pp. Skrzyński i Stojowski, krakowskiego pp. Skirliński, rzeszowskiego pp. Jędrzejowicz i Gumiński.

Komitet chcąc uczynić zebranie delegatów ile możności jak najplodniejszym w następstwa, umyślił połączyć z kwestyją subwencyj inne jeszcze sprawy interes Towarzystwa żywo obchodzące. Z natury rzeczy pierwsze miejsce na porządku dziennym zajęć musiała kwestya: „Czy zjazd delegatów Towarzystwa okregowych w Krakowie mają być peryodyczne, czy tylko w miarę potrzeby porozumienia się zwolywane?“

Del. Seeling uważa zjazd jeden do roku za wystarczający; zdanie to podziela p. Gostkowski, hr. Jan Tarnowski przemawia zaś za dwoma terminami zwolywania zjazdów, jednego na początek grudnia połączonego z wystawą, drugiego zaś w końcu maja.

P. Karol Langie przychylił się do tej myśli z tą modyfikacją, że zjazd wiosenny odbyć się powinien na początku maja, dla tego, że wnioski o subwencye, o które się komitet corocznie z delegatami porozumieć powinien, muszą być do ministerstwa przez koniec maja odesłane.

Del. Struszkiewicz pragnie rozszerzyć trybucję zjazdu delegatów tak, aby komitet wychodził później z jego wyborów i stał się reprezentacją Towarzystwa okregowych.

Hr. Jan Stadnicki i Prezes Towarzystwa zwracają na to uwagę, że o tem dopiero wtenczas pomyślić będzie można, jak się działalnoci Towarzystwa okregowych nalezy rozwinię.

Nad kwestyją: „Czy urządzenie biura informacyjnego dla Towarzystwa okregowych przy Komitecie w Krakowie byłoby pożądane?“ p. Seeling odczytuje memoriał, z którego wynika, że z biura, mającego tylko pośrednictwem swem informacyjnie służyć w rzecach handlowych, chciałby utworzyć instytucyę pośrednią między Komitetem a Towarzystwami okregowymi, złożoną ze starych referentów Komitetu do spraw szczegółowych; podnosi też brak podziału Komitetu na sekcye, z którychby się każda stale przetranszonym jej rodzajem spraw zajmowała. Na to odpowiadają Prezes Tow. i p. Karol Langie, że stali referenci spraw poszczególnych są w Komitecie, o ile skład jego, w znacznej części z członków zamieszczeniych, na to zezwala. P. K. Langie proponuje w miejsce projektowanego biura informacyjnego Dom zleceń, w rodzaju tych, jakie swa żywołność w Królestwie polskiem za czasów istnienia Tow. rolniczego okazały i radzi zasięgnąć w tej mierze radę obecnego teraz w Krakowie p. Falkenhagena Zaleskiego, który był ich inicjatyw i dokładnie sadanie ich skroślił w znanych swych broszurach. Na wniosek pp. Sławińskiego i Gostkowskiego zjazd delegatów wyraża zyczenie, aby broszurę p. Falkenhagena Zaleskiego dla informacji Tow. okregowych przedrukować i pozostawić Towarzystwom okregowym wypracowanie projektów do założenia biura informacyjnego lub domu zleceń, które staną się przedmiotem narad przyszłego zjazdu delegatów.

W kwestyji: „na jakie potrzeby gospodarstwa wiejskiego żądałoby należało subwencyj rządowej na r. 1882?“ p. Karol Langie wyjaśnia, że panował dotychczas w ministerstwie system ścisłego szacowania subwencyj, że jednak przez zabieg cyjnone osobicicie u ministra obecnego przez prezesa Tow. i referenta, udało się uzyskać obietnicę udzielenia na rok przyszły 12,000 złr. na bydło. W propozycjach, jakie delegaci do kwestyji o subwencyjach czynić będą, trzeba zważać na zasady ministerstwa, żądającego użycia subwencyj głównie i prawie wyłącznie na podniesienie chodowli bydła, na naukę rolnictwa i wystawy. Podnosi przytem pytanie, czyby wystaw bydła nie należało ograniczyć do Tow. okregowych. P. Struszkiewicz przemawia za wykładami przez nauczycieli wędrujących, byle dobiierać ludzi wykształconych i dostatecznie ich wynagradzać; inni delegaci wyrażają obawę, aby naukowcy wędrowni nie obalamuścili ludu; p. Sławiński przypomnia, że obawę tę dzieliła także ankietą we Lwowiu. P. Gostkowski dobry przykład dawany przez gospodarstwa większe uważa za ważniejszy od nauczania usinego.

P. Zeleński domaga się subwencyj na drenowanie a szczególnie na opłacanie przez Towarzystwo inżyniera do robienia planów. P. Gostkowski wnosi o subwencye na urządzenie doświadczalnej stacyi nasion. Wniosek ten popiera p. Seeling, dodając, że stacya hr. Attensa pod Gracem jest przez rząd stale subwencyonowaną; zwraca też uwagę na: „Głos kobiety w sprawie gospodarstwa kobiecego“ w *Rolniku*, radzi go w przedruku rozpo-wszechnić i wyjednać subwencyę na kształcenie dobrych gospodyni.

P. Lippoman zawiadamia, że w wielkiem tworzy się Spółka drenerska, ale chodzi o uzyskanie kapitału, któryby spłacała można przez amortyzacyę stopniową. P. Sławiński popiera projekt urządzenia licznych stacyj nasion po całym kraju, jak o rzeczy „zostającej w związku z konieczniami

zmianami, które w gospodarstwach naszych nastąpić będą musiały. P. Krasiński żąda imieniem Tow. tarnowskiego 3000 złr. na zakładanie iak i godzi się na myśl utrzymywania inżyniera do robienia planów. P. Langie cieszy się, że delegaci podnoszą myśl wspierania i udoskonalania pracy kobiet, do czego Komitet od dawna już nawoływał.

Z kolei wzięto pod rozwagę „kwestyę urzędowania stacyi buhajów, zwłaszcza dla włościan z subwencyj rządowej, na ten cel uzyskanej.“ Po dłuższej dyskusyi, w której brali udział pp. Langie, hr. Stadnicki, Seeling, Sławiński i Struszkiewicz; p. Stojowski, reasumując podniesione w dyskusyi szczegóły wnosi: zastawosować się w wyborze ras do podziału p. Langiego na 3 strefy bydła górskiego, okolic średnich i nizinnego; byczki nabywać ile możności w kraju (u. p. Airshiry w Krasieczynie, berneckie we Włodwie); cenę postanowić po 30 cent. od skoku, płacąc po 80' do 100 złr. od utrzymania buhaja. Tyle radzi wymienian w żądaniach do ministerstwa przesyłanych i w sprawozdaniach, a resztę pozostawić Towarzystwom okregowym.

W kwestyji: „czy ma być w r. 1882 wystawa rolnicza w Krakowie?“ zdania były bardzo podzielone. Najbardziej prawie zgadzano się na propozycyę prezesa Tow., aby otworzyć dział rolniczy przy wystawie przemysłowej.

Reszta przygotowanych kwestyj nie przyszła na porządek dzienny dla braku czasu.

Sucha 8 maja. — Oddział Snski Towarzystwa rybackiego otrzymał w tym roku za pośrednictwem wydziału Towarzystwa ikry lososiopstraga i pstraga 31,800, a mianowicie 1) z Salsburga; 2) z Kraszewo 13,800; z Fryburga 15,000. Na tej liczbie utraczywszy w czasie wylęgania tylko 7%, wpuczył do dorzecza rzeki Skawy na d. 27 kwietnia r. b. 15,000 zarybka, a niebawem wpucić jeszcze nieco więcej niż 14,000, a zatem w ogóle przeszło 29,000.

Chociaż wzywać należy z wdzięcznością, iż na drodze administracyjnej Starostwa Żywieckiego i Wadowickiego skutecznie powstrzymują tak łowienie ryb w czasie ich tarła, jak i łapienie ich przez włościan w każdej innej porze, to przecież wszelkie starania o rychłe zarobienie rzek naszymi nie wielkie odnosa skutki, jeżeli nie otrzymamy ustawy, któraby i wlasności wód zabezpieczała i kładła tamę niszczeniu ryb, które stać się powinny ważnym źródłem dochodu kraju.

Biała 7 marca. — Placono za hektolitry pszenicy 10— złr., żyta 8— złr., jęczmienia 6·40 złr., owsa 4·10 złr., kukurudza 6— złr., grochu 10— złr., bobu 8— złr., soczewicy 20— złr., jagieł 11— złr., tataraki 6— złr., ziemniaków 2·80 złr., na 100 kilogramów siana 4— złr., koniczu 4·40 słomy 3·90 złr., koniczyzny — złr., lnu 20— złr., konopi 24— złr.

Rzeszów 7go maja. Za 100 kilogramów pszenicy 10·59 złr., żyta 8·07 złr., jęczmienia 4·81 złr., owsa 3·24 złr., grochu 8·20 złr., fasoli 9·60 złr., tataraki 5·44 złr., prosa 6·15 złr., ziemniaków 2·80 złr., koniczu — złr., siana 3·80 złr., słomy 2·60 złr., litr okowity — centów, kilogram masła — centów, kopa jaj — złr.

**Telegramy zbożowe Gazety Lwowskiej** z dnia 7go maja. — Wiedzieli: pszenica 12·75 do 13— złr.; żyto od 11·30 do 11·90 złr.; jęczmień 8— do 9·50 złr.; kukurudza od złr. 6·50 do 6·60 złr.; owies od złr. 6·85 do 7·10 złr.; — okowita pr. 10,000 liter procent od 33·25 do 33·50 złr. — Buda-Peszt: pszenica 75 kilogr. (na jestej) od 11·67 do 11·70 złr.; rzepak (sier-wrao.) od 12·36 do — złr. — Berlin: pszenica 224·50; żyto — złr.; spirytus loco 54·90; olej rzepakowy 53— złr. — Szwecja: pszenica: — — — złr.; rzepak (josten) — — złr. — Paryż: maki 159 kilogram. 63·25 złr.; olej rzepakowy 72·25 złr.; spirytus — — złr. — Wroclaw: pszenica — — złr.; żyto — — złr.; owies — — złr.; spirytus — — złr.; kukurudza — — złr. — Kolonia pszenica — — złr.

Koszta transportu za 100 kilo zboża wynoszą: z Krakowa do Wiednia 1 złr. 3 cent., z Krakowa do Wroclawia 1 markę 48 fenigów, z Lwowa do Krakowa 96 centów.

Pesz 4 maja. (Targ zbożowy). Placono za pszenicę nową na 75 kilg. po 12·95 — 13·10 na 79 kilgram. po 13·75 — 13·80 — żyto na 70—72 po 10·46 — 10·70; — jęczmień na 62—63 kilo. 7·55 9·75, owies na 41 — 43 kilog. — 6·35 6·65; kukurudza na 74 kilog. po 5·75 — 5·90 proso po 5·75 — 6·10; rzepak po 12— 12·50; Olej po 33·75—34—, spirytus po 30·50 31·25 złr.

Wroclaw 4 maja. Placono za pszenicę starą po 22·70 marek, żyto po 84 funt. po 21·40 m., owies nowy po 16·20 m., rzepak na 100 funt. netto po — m., olej po 51·50 m., spirytus w miejscu po 53·20 m., kukurudza po 14·30 mrk.

**Nadesłane.** (966-5-10)

**MATTONI'S OFNER KÖNIGS BITTERWASSER,** von hervorr. mediz. Autorit. best. empföhlen. Mattoni & Wille, Budapest. Vorrätigh in allen Mineralwasserhandlungen und Apotheken.

**Uroczystości weselne.**



PIĘKNE OBRAZKI KORONKOWE przedstawiające: Pamiatkę Jej Komunii świętej wydane staraniem Towarzystwa św. Łukasza.

PODZIĘKOWANIE. Po Bogu zawdzięczamy jedynie W. Panu Dr. J. Buszkowi Fizykowi miejsciemu, trafne i sumienne uleczenie naszej matki...

Kosmetyki i bielidla prawdziwe zagraniczne w największym wyborze jedynie u Wilhelma Fenza w Krakowie.

Kuracje i inne stosunki zakładu opisuje nowy prospekt, który można darmo dostać ze sprawozdaniem rocznym od Dr. Loh's Naturheilanstalt.



FRANZ JOSEF BITTERQUELLE odznacza się lekko rozwalniającym a silnym skutkiem. Woda gorzka Franciszka Józefa tudzież...

Już przeszło 25 lat i jeszcze codziennie uznany jest sok owocowy G. A. W. Mayera biały syrop piersiowy jako najlepszy i najprzejmniejszy środek domowy i ochronny...

Skład założony 1868. Odznaczony na WIEDEŃSKIEJ WYSTAWIE POWSZECHNEJ 1873 R. MEDALEM ZASEŁUGI w BERNIE 1876 R. DYPLOMEM HONOROWYM.



Hans Sachs w Wiedniu, I. Lichtensteg 1: największy skład wszelkich gatunków OBUWIA MĘZKIEGO, DAMSKIEGO i DZIECIĘCIEGO...

Towarzystwo spółkowe akcyjne WIELKICH MAGAZYNÓW PRINTEMPS

POD FIRMĄ: Jules JALUZOT & Cie. KAPITAŁ: 40,000,000 FRANKÓW rozdzielony na 80,000 akcji po 500 franków bez ŻADNEJ DOPLATY.

Wypłata jak następuje: 50 franków podpisując; 75 franków przy rozdzieleniu; 125 franków 30 listopada 1881 r.; 125 franków 31 lipca 1882 r.; 125 franków 31 stycznia 1883 r.

CEL STOWARZYSZENIA: ARTYKUL 5 STATUTÓW 5. Towarzystwo ma za cel prowadzenie handlu magazynów materij, towarów lokciowych i innych...

Akcyje dają prawo do pobierania 5% procentu rocznie i 50% dywidendy. PUBLICZNE WYPUSZCZENIE 61,916 akcji po 500 franków

odbywać się będzie 64 Boulevard Haussmann 64 w Paryżu w poniedziałek 16 maja. Można podpisywać od dnia dzisiejszego

posyłając w liście rekomendowanym pod adresem p. Jules JALUZOT w Paryżu, tyle razy po 50 franków, ile się żąda akcji. Statuta Towarzystwa u P. SURRAULT, notaryusza w Paryżu...

EKONOM w sile wieku praktycznie i teoretycznie wykształcony, bezdzietny, chlubne świadectwa mający, nowej metody gozelnik, poszukuje...

Już ogród otwarty. Pod kopcem Kościuszki przy ulicy Zwierzynieckiej. Miejsce najprzyjemniejsze, gdzie dostać można...

Bez bólu i bez wstrzykiwania, bez lekarstw przeciwdziałających trawieniu tudzież bez chorób następnych i przerwanego zatrudnienia wyłoca wodę i zupełnie nową metodą, dotychczasowej w niezliczonych wypadkach...

Obfite w jod i brom kąpiele solankowe GOCZAŁKOWICE pod Pszczyną (Pless) G. S. przystanek kolei Prawego brzegu Odry. Otwarcie 15 maja b. r.

Bad Reinerz (DUSZNIK) klimatyczne górskie miejsce lecznicze, zakład zdrojowy, żętyenny i kąpielowy w hrabstwie Kłodzkim (Głaz) napr. Szląsku.

Pora trwa od początku maja do końca października. Skuteczne przeciw bieżytom wszelkich błon śluzowych, cierpieniom krtań, chrońnicznej gruźlicy, rozdzemnie płuc, zapaleniu oskrzeli, chorobom krwi: niedokrewności, bladaczce i t. d.

CIĄNIENIE DNIA 14GO MAJA. PROMESY na 1802-3-4. losy cisańskie tylko z 1.50 i stempel GŁÓWNA WYGRANA z 100,000 z 100,000 wolna od podatku

Niniejszem mam zaszczyt donieść, że objąłem (1341-2-2) Piwiarnię Okocimską wraz z Restauracją przy ul. św. Józefa, dom p. Chmurskiej...

MLEKO LILIOWE Z KASZMYRU Stawni lekarze ZALECAJĄ UŻYCIE KRÓLEWSKIEGO MYDŁA ZWANEGO (955-6-13) THRIDACE VIOLET fabrykant perfum 225, RUE SAINT-DENIS W PARYŻU.

Dobra sposobność nabycia oranżeryi składającej się z 600 bardzo rzadkich i cennych krzewów drzew pomarańczowych, cytrynowych i t. p., oraz karetki wiedeńskiej...

Księgarnia F. K. Pobudkiewicza w Krakowie otrzymała na skład główny: Kraków-Zagrzebiowi wydawnictwo Koła artystyczno-literackiego...

BILANS Kasy Oszczędności w Wadowicach z d. 31 grudnia 1880 r. Table with columns: Stan czynny, zlr., o., Stan bierny, zlr., o.

KÖNIGSDORF-JASTRZEMB Kuracya żętyczna szczególna dla dzieci. Podróż odbywa się najlepiej przez Piotrowice (Petrowitz) stację kolei ces. Ferdynanda...

Podpisany komitet ma zaszczyt zaprosić niniejszem na w dniach 24 i 25 maja 1881 r. w Neubrandenburgu (w Meklemburgu) odbyć się mający Targ stadniny do chowu rasowych koni.

Niniejszem mam zaszczyt donieść, że objąłem (1341-2-2) Piwiarnię Okocimską wraz z Restauracją przy ul. św. Józefa, dom p. Chmurskiej...

Clarissima Dra Walberera w Amberg, najnowszy niezawodny środek leczniczy przeciw bólowi uszów i zębów wszelkiego rodzaju...

Przez Suez wprost sprowadzana chińska herbata w najlepszych aromatycznych gatunkach, przy zakupie najmniej 2 kilogr. w paczkach 1/2 kilogr., pocztą oclona i opłatnie: cesarska Souchong zlr. 6.50 za kilogr. netto...

Przez wiedeńskiego lekarza specjalnego Dra M. Deutscha pomocny starszego lekarza sztabowego Dra Schmidta olejki do uszów leczy wszelką głuchotę, jeżeli nie jest z urodzenia, usuwa natychmiast przytęplony słuch i szum w uszach.

Księgarnia F. K. Pobudkiewicza w Krakowie otrzymała na skład główny: Kraków-Zagrzebiowi wydawnictwo Koła artystyczno-literackiego...

BILANS Kasy Oszczędności w Wadowicach z d. 31 grudnia 1880 r. Table with columns: Stan czynny, zlr., o., Stan bierny, zlr., o.

KÖNIGSDORF-JASTRZEMB Kuracya żętyczna szczególna dla dzieci. Podróż odbywa się najlepiej przez Piotrowice (Petrowitz) stację kolei ces. Ferdynanda...

Podpisany komitet ma zaszczyt zaprosić niniejszem na w dniach 24 i 25 maja 1881 r. w Neubrandenburgu (w Meklemburgu) odbyć się mający Targ stadniny do chowu rasowych koni.

Niniejszem mam zaszczyt donieść, że objąłem (1341-2-2) Piwiarnię Okocimską wraz z Restauracją przy ul. św. Józefa, dom p. Chmurskiej...